

Sygn. akt I C 577/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2012 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Eliza Skotnicka

Protokolant: Małgorzata Schick

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2012 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko M. S.

o zapłatę 10 000,- zł

I. zasądza od pozwanej M. S. na rzecz powoda A. K. kwotę 10 000,- zł (dziesięć tysięcy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2011r.;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanej M. S. na rzecz powoda A. K. kwotę 3917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 2400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje pozwanej M. S., aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 1770,95 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Powód A. K. domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 10 000 zł wraz z ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami postępowania. U uzasadnieniu pozwu wskazał, że strony łączyła umowa z dnia 20 maja 2010r. o roboty budowlane, na mocy której pozwana zobowiązała się wykonać na rzecz powoda stan surowy domu jednorodzinnego, zgodnie z otrzymanym projektem. Strony określiły w umowie istotne warunki w tym cenę, sposób zapłaty, termin zakończenia robót, a także zastrzegły karę umowną w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Powód uiścił na rzecz pozwanej w udokumentowanych wpłatach całą umówioną kwotę wynagrodzenia. Pozwana mimo otrzymania całego wynagrodzenia nie wykonała przedmiotu umowy w terminie, nie wystawiła rachunku za zapłacone roboty, jak również nie doprowadziła do protokolarnego ich odbioru. Zdaniem powoda ponieważ pozwana pozostaje w zwłoce, żądanie zapłaty kary umownej jest uzasadnione. Powód wzywał pozwaną do wykonania przedmiotu umowy, a także do usunięcia wad, pod rygorem wykonania zastępczego. Pozwana w wyznaczonym terminie nie zareagowała, w związku z czym powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, co czyni zasadnym roszczenie o zapłatę kary umownej.

Pozwana M. S. wniosła o oddalenie powództwa na koszt powoda zarzucając, że wbrew twierdzeniom powoda budowa została zrealizowana zgodnie z umową o czym świadczy fakt, że wynagrodzenie zostało zapłacone w całości. Pozwana zarzuciła, że w trakcie wykonywania prac okazało się, że powód zmienił zakres robót, gdyż budynek został przeniesiony, co spowodowało konieczność wykonania większego zakresu prac budowlanych, ponadto powód podniósł ściankę kolankową, zmienił też rodzaj blachy dachowej na droższą. Takich zmian było więcej. Kwota, którą otrzymała pozwana

stanowiła zapłatę za wykonane dotychczas prace. W zakresie schodów tarasowych oraz schodów do kotłowni strony miały uzgodnić cenę za te prace. Pozwana podniosła, że podjęła czynności zmierzające do usunięcia ujawnionych po zimie usterek i wysłała swoich pracowników do ich naprawy, lecz powód wyrzucił pracowników z budowy i obrzucił ich wyzwiskami. Z ostrożności procesowej pozwana podniosła, że wykonała umowę w całości, a w przypadku odmiennej oceny niewykonanie umowy nastąpiło w niewielkim stosunku do całej inwestycji, co stanowi podstawę do miarkowania kary umownej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 maja 2010 r. strony zawarły umowę o roboty budowlane. Zgodnie z §1 umowy wykonawca zobowiązał się do wykonania i oddania zamawiającemu robót budowlanych "Budowa domu Jednorodzinnego, według projektu dołączonego do umowy". Termin rozpoczęcia robót strony ustaliły na 20 maja 2010r., a termin zakończenia na 30 listopada 2010r. Wynagrodzenie strony ustaliły na kwotę 160000,- zł, płatne w 3 ratach, tj. pierwsza w dniu rozpoczęcia prac tytułem materiałów potrzebnych - 80 000,- zł, druga w terminie zakończenia prac przez wykonawcę po zalaniu stropu w wysokości 50 000,- zł i trzecia w wysokości 30 000,- zł po przyjęciu prac przez zamawiającego. Wykonawca zobowiązał się wystawić rachunek uproszczony za całość wykonanych prac (§6 umowy). Zgodnie z §7 umowy za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy strony ustaliły obowiązek zapłaty kar umownych w wysokości 10000,- zł.

Powód wypłacił wynagrodzenie pozwanej zgodnie z umową, w tym kwotę 40 000,- zł w dniu 2 lipca 2010r. i kwotę 40 000,- zł w dniu 10 grudnia 2010r.

Dowód:

umowa o roboty budowlane k.4 - 5;

dowody wpłat k. 9,10,11.

Przed rozpoczęciem prac na teren budowy przyjechali geodeci, którzy wyznaczyli w terenie budynek. Powód zdecydował o posadowieniu budynku w innym miejscu niż wynikało to z projektu budowlanego i mapy. Pozwana rozpoczęła realizację umowy według uzgodnień z inwestorem w kwestii posadowienia budynku niezgodnie z projektem.

Bezsporne

Kierownik Budowy K. D. nie został powiadomiony o rozpoczęciu prac. W toku prac wykonywanych przez firmę pozwanej kierownik budowy był w obiekcie około trzy razy. Kierownik budowy dowiedział się od męża pozwanej W. S., że prace zostały zakończone. Kierownik po uzyskaniu informacji o zakończeniu prac pojechał na budowę i "na oko" nie stwierdził nieprawidłowości w wykonanych pracach. Dziennik budowy nie był prowadzony. W lipcu 2011r. powód zwrócił się do kierownika budowy o przekazanie dziennika budowy oraz poinformował go o nieszczelnościach dachu, o kominach, które ciekną i źle zamontowanych oknach. Kierownik budowy wówczas uzupełnił dziennik budowy i zamieścił w nim wzmianki o stwierdzonych nieprawidłowościach. W. S. spotkał się na terenie budowy z kierownikiem budowy i zobowiązał się, w imieniu pozwanej, w wyznaczonym terminie usunąć stwierdzone wady. Ustalono wówczas, że trzeba wzmocnić połączenie krokwi z murlatą, zdemontować okna dachowe i zamontować je poprawnie i uszczelnić. Pozwana przysyłała na teren budowy pracowników, celem wykonania prac poprawkowych. Jakość wykonywanych prac przez pracowników pozwanej była zdaniem powoda zła. Powód ostatecznie w sierpniu 2011r. kazał pracownikom pozwanej, przybyłym na budowę w celu usuwania wad, opuścić teren budowy i zabrać wszystkie rzeczy.

Dowód:

zeznania świadków:

W. S. k. 89 - 90;

K. D. k. 90 - odwrót - 91;

S. B. k. 92 - odwrót;

G. C. k. 92 - odwrót - 93;

P. G. k. 93;

M. K. k. 99 - 100;

- przesłuchania powoda k. 100 - odwrót - 101.

Jakość wykonanych prac i ich zgodność z zasadami wiedzy technicznej jest następująca:

1. Fundamenty wraz z ściankami fundamentowymi - jakość robót bez zastrzeżeń - ten zakres robót jako jedyny wykonany został zgodnie z zasadami wiedzy technicznej.

2. Ściany budynku wraz ze ściankami działowymi - ściany wykonano jako murowane z pustaka i bloczków gazobetonowych (działowe). Połączenia elementów drobnowymiarowych wykonano niedokładnie, spoiny są nierówne, nie wypełniają całych przestrzeni styku elementów. W przypadku połączenia ścian działowych ze ścianami nośnymi nie zastosowano połączenia na wiązanie murarskie, ani nie zastosowano innych rozwiązań połączenia tych elementów budynku. Jakość tych robót jest niska, a brak połączeń ściany działowej ze ścianą nośną stanowi niezgodność z zasadami wiedzy technicznej.

3. Wylewka pod posadzkę parteru. Sama wylewka wykonana została prawidłowo, nie wykonano natomiast prawidłowego zagęszczenia warstwy spodniej - podsypki piaskowej lub w ogóle odstąpiono od wykonania tej warstwy. Pominięcie tej czynności stanowi poważne naruszenie zasad wiedzy technicznej. Podsypka powinna być zagęszczona do uzyskania współczynnika $I_s = 0,95$ wg próby nominalnej P..

4. Strop prefabrykowany typu T.. Roboty związane z wykonaniem stropu wykonano prawidłowo z wyjątkiem kształtowania nadbetonu, którego grubość miejscami jest zbyt mała i zamiast 3 - 4 cm wynosi 1,5 cm. Z tego względu strop należy uznać za wadliwy i przeznaczyć do poprawki.

5. Więźba dachowa pod względem jakości prac jest najsłabszym elementem budynku. Pomijając fakt, że niewiele ma wspólnego z projektem, uwagę zwraca fatalna jakość połączeń poszczególnych elementów więźby, niedopasowane zacięcia i brak prawidłowego oparcia murałat. Jakość tych robót jest niedostateczna i niezgodna z zasadami wiedzy technicznej.

6. Pokrycie dachu z blachodachówki. Przy montażu folii wierzchniego krycia popełniono kardynalny błąd i ułożono ją odwrotnie. Takie zamontowanie folii grozi zniszczeniem konstrukcji drewnianej dachu skośnego oraz rozwojem procesów gnilnych i znacznym obniżeniem właściwości izolacyjnych. Wilgoć zatrzymana w izolacji cieplnej nie ma możliwości odparowania i atakuje części drewniane konstrukcji. Folie (...) charakteryzują się specjalną strukturą - ich powierzchnię pokrywa perforacja w postaci malutkich otworków o lejkowatym przekroju, umożliwiającym przenikanie pary wodnej z jednej strony, a jednocześnie zapobiegającym przedostawaniu się wody ze strony przeciwnej.

Montaż blachodachówki pozostawia wiele do życzenia. Źle wykonano obróbki przy kominach co powoduje ich zaciekanie, źle umocowano obróbki blacharskie a krawędziach dachu (śruby łączące mocują obróbki "do powietrza"), arkusze blachy są podziurawione, co powoduje przecieki, sposób rozmieszczenia śrub mocujących poszczególne arkusze jest niezgodny z instrukcją. Nierówności w miejscu cięcia blach wskazują, że do ich przecinania użyto szlifierki kątovej - co jest niedopuszczalne, gdyż cięcie następuje w wysokiej temperaturze niszcząc krawędź ciętą, SA wydobywające się iskry wypalają powłokę, co w konsekwencji doprowadza do powstania ognisk korozji w tych miejscach. W związku z powyższym jakość pokrycia dachu jest fatalna i niezgodna ze sztuką budowlaną.

Roboty wykonane przez pozwaną wykazują następujące wady:

1. Pęknięcia ścianek działowych. W celu eliminacji tej wady należy zastosować klinowanie ścianek i podłanie szczelin zaprawą naprawczą;
2. Brak kotwienia ścianek działowych do ścian nośnych. Ta wada zostanie wyeliminowana po wykonaniu robót określonych w pkt 1 oraz po wykonaniu tynków przewidzianych w projekcie;
3. Brak odpowiedniego zagęszczenia podsypki pod posadzką parteru. Ta wada nie jest w całości do naprawienia;
4. Zbyt mała grubość nadbetonu w stropie T.. Należy uzupełnić nadbeton środkiem naprawczym do żelbetonu.
5. Więźba dachowa wykonana niezgodnie z projektem i wadliwie. Decyzję o zakresie robót naprawczych należy poprzedzić ekspertyzą określającą przydatność wykonanych robót.
6. Wadliwe ułożenie folii wierzchniego krycia. Wada ta nie jest możliwa do usunięcia bez usunięcia obecnego pokrycia dachu. Folię można pozostawić wycinając w niej otwory wentylacyjne, wówczas źle założona folia traci swe negatywne oddziaływanie. Bez demontażu blachodachówki nie jest możliwe prawidłowe założenie folii.
7. Wadliwy montaż pokrycia dachu z blachodachówki. Miejsca przecieków należy zabezpieczyć prawidłowo zamontowanymi obróbkami, przebicia blachy należy uszczelnić, brakujące mocowania należy uzupełnić. Prace powinna wykonać wyspecjalizowana firma dekarcka. Prace naprawcze mogą być brane pod uwagę o ile ekspertyza więźby dachowej wykaże jej prawidłowość.

Koszt usunięcia wad określonych w pkt 1 i 4 wynosi 5774,12 zł, zaś wady opisanej w pkt 7, na podstawie wywiadu z firmami dekarckimi wynosi 8000,- zł. Łączny koszt prac naprawczych, bez naprawy więźby, wynosi około 13 700,- zł.

Jakość wykonanych prac przez pozwaną generalnie jest słaba, wymagająca wielu poprawek i napraw. Nie ma zastrzeżeń co do jakości użytych materiałów. Zmiana lokalizacji budynku nie miała wpływu na warunki zabudowy oraz koszt budowy obiektu. Obiekt został wybudowany niezgodnie z projektem, zarówno w przypadku lokalizacji (został wykonany w innym miejscu niż przewidywał to projekt), jak również w przypadku architektury (np. inne gabaryty pomieszczeń, inny układ dachu) i rozwiązań materiałowych (zmiana rodzaju stropów, pokrycia dachowego).

Jedno z okien dachowych zamiast na wysokości 133 cm od posadzki zostało zamontowane na wysokości 180 cm co zdecydowanie utrudni jego użytkowanie.

Wartość kosztorysowa wykonanych robót wyniosła 210 651,32 zł.

Dowód:

opinia biegłego sądowego mgr inż. R. J. k. 224 - 247;

wyjaśnienia do opinii k. 266 - 267.

Pismem z dnia 8 sierpnia 2011 r. powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy z powodu nieterminowego i obciążonego rażącymi wadami po stronie wykonawcy wykonania obiektu oraz nieusunięcia tych wad w wyznaczonym terminie. W piśmie tym powód zażądał zapłaty kary umownej w kwocie 10 000,- zł. Pismo to było awizowane i niepodjęte przez pozwaną w terminie.

Dowód:

pismo z dnia 08.08. 2011r. wraz z adnotacjami poczty k.88;

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości co do należności głównej.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się zapłaty kary umownej z tytułu nienależytego wykonania umowy o roboty budowlane.

W sprawie bezspornym było, że strony łączyła umowa o roboty budowlane oraz, że strony ustaliły ryczałtowo wysokość wynagrodzenia wykonawcy. Umowa ta nie zawierała jednak szczegółowego wykazu i zakresu prac budowlanych, a jedynie stanowiła, że wykonawca zobowiązał się do wykonania i oddania zamawiającemu robót budowlanych "budowy domu jednorodzinnego, według projektu dołączonego do umowy". Taką treść umowy należałoby odczytać (jak uczynił to biegły w opinii) jako obejmującą budowę domu "pod klucz", lecz strony bezspornie wskazały, że przedmiotem umowy był jedynie stan surowy otwarty. W oparciu o umowę trudno jednak dokładnie ustalić, jaki był zakres prac zleconych do wykonania pozwanej, zwłaszcza, że prace te od początku wykonywane były, zgodnie z wola powoda, sprzecznie z projektem budowlanym. Poza sporem bowiem było, że według projektu budynek miał być posadowiony w innym miejscu, a powód zdecydował o rozpoczęciu prac budowlanych pomimo, że nie dostarczył wykonawcy odpowiedniego, zmienionego, projektu budowlanego.

Umowa o roboty budowlane została uregulowana w przepisach art. 647 - 658 k.c. Zgodnie z art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. W myśl art. 656 § 1 k.c. do skutków opóźnienia się przez wykonawcę z rozpoczęciem robót lub wykończeniem obiektu albo wykonywania przez wykonawcę robót w sposób wadliwy lub sprzeczny z umową, do rękojmi za wady wykonanego obiektu, jak również do uprawnienia inwestora do odstąpienia od umowy przed ukończeniem obiektu stosuje się odpowiednio przepisy o umowie o dzieło. Zgodnie z art. 637 § 1 k.c. jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów. § 2. Gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala przyjąć, że pozwana nienależycie wykonała umowę, a prace budowlane dotknięte były istotnymi wadami. Ocena rzetelności wykonanych przez firmę pozwaną prac budowlanych wymagała wiedzy specjalnej, dlatego też Sąd w oparciu o treść art. 278§1 k.p.c. przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa i materiałów budowlanych. Zdaniem Sądu sporządzona przez biegłego opinia sądowa jest rzetelna, logiczna i spójna, a wysunięte w niej wnioski korelują z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Biegły w tej opinii szczegółowo opisał stwierdzone w obiekcie wady, wskazał także w jaki sposób i czy możliwe jest usunięcie tych usterek oraz jaka jest wartość prac naprawczych. Biegły ocenił także jakość prac pozwanej oraz wycenił ich wartość. Wycenił także wartość prac naprawczych. W ocenie Sądu wady stwierdzone przez biegłego, pomijając kwestie związane z niezgodnością prac budowlanych z projektem, są istotne, zwłaszcza w zakresie wykonania więźby dachowej oraz pokrycia dachu. Wykonawca w tym zakresie dopuścił się kardynalnych błędów w sztuce, elementy więźby posiadają niedopasowane zacięcia i brak prawidłowego oparcia murłat, ponadto wadliwie ułożono folię wierzchniego krycia, co skutkuje zatrzymywaniem wilgoci w izolacji cieplnej i rozwój procesów gnilnych. Ponadto wadliwie wykonano montaż blachodachówki, w tym źle wykonano obróbki przy kominach, wadliwie, w sposób niedopuszczalny cięto blachę szlifierką kątową, zamiast nożycami. Wadliwie także wykonano posadzkę parteru - brak podsypki piaskowej. Wadami dotknięte zostało także wykonanie ścian nośnych i ścianek działowych budynku, a także wykonanie stropu. Część stwierdzonych wad, jak chociażby, brak odpowiedniego zagęszczenia podsypki nie mogą już zostać usunięte. Obecnie trudno ustalić, czy więźba dachowa, a co za tym idzie także pokrycie dachu nie będą wymagały całkowitego demontażu. Jeżeli rozebranie tego elementu nie będzie konieczne, a naprawa

wadliwego ułożenia folii ograniczy się do wycięcia otworów wentylacyjnych, to folia ta nie będzie już mogła być poprawnie założona, a uszkodzone części blachodachówki zostaną jedynie uszczelnione, co w oczywisty sposób nie jest równoznaczne z prawidłowym pokryciem dachu..

Zdaniem Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy zarówno powód, jak i pozwany dopuścili się wielu uchybień w toku realizacji umowy. Powód zobowiązany był bowiem jako inwestor dostarczyć pozwanej prawidłowy projekt budowlany, bez którego pozwana nie powinna rozpoczynać prac. Skoro powód zdecydował się na rozpoczęcie i prowadzenie prac sprzecznie z projektem budowlanym, nie można pozwanej obciążać tymi wadami, które związane są z niezgodnością prac budowlanych z projektem. Z tego też względu, spór czy w ramach umowy pozwany miał obowiązek wykonać taras i schody, a co za tym idzie, czy umowa została wykonana w całości, jest trudny do ustalenia. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ustalenie tej kwestii nie jest jednak konieczne. Podkreślić bowiem należy, że powód domagał się zasądzenia kary umownej zastrzeżonej na wypadek nienależytego wykonania umowy. Zgodnie z przepisem art. 484 § 1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły. W myśl § 2 tego artykułu jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana.

Z powołanych przepisów wynika, że wystarczającą podstawą roszczeń powoda było wykazanie przesłanki nienależytego wykonania umowy. Istota kary umownej sprowadza się bowiem do tego, że uprawniony do jej otrzymania nie ma obowiązku udowadniać wysokości poniesionej szkody. Mając na uwadze stwierdzone przez biegłego sądowego, a opisane wyżej, istotne wady wykonanych przez firmę pozwanej prac budowlanych, Sąd nie znalazł podstaw, by odmówić powodowi zasadności jego roszczeń. Wstępna wycena kosztów prac naprawczych wyliczona została przez biegłego na kwotę ok. 13 700,- zł i nie obejmuje ona prac naprawczych dotyczących więźby dachowej (o ile takie prace będą możliwe). Z tego też względu wysokości zastrzeżonej kary umownej uznać należało za niewygórowaną. Zważywszy na rażącą skalę uchybień, niską jakość wykonanych robót budowlanych, stwierdzone wady w zasadzie w każdym (poza fundamentami) elemencie i etapie wykonanych prac, zdaniem Sądu brak było podstaw, wbrew zarzutom pozwanej, do miarkowania kary umownej. Nie ma przy tym znaczenia, że pozwana wykonała umowę z znacznej części oraz, że otrzymała wynagrodzenie w pełnej, ryczałtowo oznaczonej w umowie, wysokości. Zdaniem Sądu prace budowlane dotknięte, w części obejmującej wykonanie więźby dachowej oraz pokrycia dachu tak kardynalnymi błędami, nie mogą stanowić podstawy do uznania, że umowa o dany etap robót budowlanych została wykonana.

Nie bez znaczenia jest fakt, że wynagrodzenie ryczałtowo ustalone przez strony w umowie było niskie, niższe nie kosztorysowo oznaczona przez biegłego wartość wykonanych przez pozwaną prac. Nie ma to jednak wpływu na zasadność niniejszego powództwa. Skoro pozwana zgodziła się na taką wysokość wynagrodzenia, zgodnie z art. 632 k.c. nie może ona żądać jego podwyższenia, chociażby w czasie zawarcia umowy nie można było przewidzieć rozmiaru i kosztów prac.

Z tych wszystkich powodów Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda karę umowną w pełnej wysokości wraz z odsetkami liczonymi od dnia doręczenia pozwanej pozwu tj. od dnia 16 września 2011r. O odsetkach ustawowych orzeczono po myśli art. 481 k.c. i art. 455 k.c. przyjmując, że pozwana została skutecznie wezwana do zapłaty z chwilą doręczenia jej odpisu pozwu, a nie w dniu wniesienia pozwu. Powództwo w części dotyczącej odsetek za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia jego doręczenia pozwanej podlegało oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji, o kosztach rozstrzygając zgodnie z dyspozycją zawartą art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym przyjęto, że powód przegrał proces w nieznacznym zakresie swego żądania, co uzasadniało obciążenie pozwanej całymi kosztami procesu, na które składała się opłata sądowa od pozwu 500,- zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda 2400,- zł, 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa oraz 2770,95 zł wynagrodzenie biegłego sądowego za wydanie opinii, z czego kwota 1770,95 zł została tymczasowo wyłożona przez Skarb Państwa. Z tego też względu Sąd ponadto nakazał pozwanej, aby pokryła wydatki tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa.